

Toporki, Oj tam

Wczoraj znowu byłeś tam
Gdzie przydrożny stoi bar
Znowu urwał ci się film
Nie pamiętasz co, gdzie, z kim

Jak tu chłopie z tobą żyć?
Dłużej tak nie może być
Nie chcesz słuchać dobrych rad
Jesteś taki, jak twój brat

Oj tam, nie krzycz, nie
Przecież nic nie stało się
Weź wyluzuj, kocham cię
Może ze mnie jest i drań
To nie szukam innych pań

Oj tam, nie krzycz, nie
Przecież nic nie stało się
Weź wyluzuj, kocham cię
Kiedyś wszystko zmieni się
Tylko jeszcze kochaj mnie

I kolegów twoich znam
To łobuzy jak ty sam
Ciągłe z nimi w karty grasz
I w kieszeniach pusto masz
Mama uprzedzała mnie
Nie słuchałam jej, bo nie
W sumie to on może być
Tylko chłopie przestań pić

Oj tam, nie krzycz, nie
Przecież nic nie stało się
Weź wyluzuj, kocham cię
Może ze mnie jest i drań
To nie szukam innych pań

Oj tam, nie krzycz, nie
Przecież nic nie stało się
Weź wyluzuj, kocham cię
Kiedyś wszystko zmieni się
Tylko jeszcze kochaj mnie

Oj tam, nie krzycz, nie
Przecież nic nie stało się
Weź wyluzuj, kocham cię
Może ze mnie jest i drań
To nie szukam innych pań

Oj tam, nie krzycz, nie
Przecież nic nie stało się
Weź wyluzuj, kocham cię
Kiedyś wszystko zmieni się
Tylko jeszcze kochaj mnie